

Natalia Opyrchał, JUŻ NIE

Jesteś jak prawdziwy książę
Nic nie dajesz, tylko żadasz
Jakiś taki wciąż znudzony
Nowych wrażeń tak spragniony

Tobie piękny mój kochany
Wszystko wokół oddać chciałam
Lecz ty łakniesz próżnych kobiet
Ich towarzystwa, durnych wrażeń

Ja cie nie chcę
Już za długo
W twoich kłamstwach
Życ już nie chcę
Mały chłopcze
Idź, przepadnij!

Już nie będę cię słuchała
Twych rozkazów przyjmowała
Już nie jestem twoją „małą”
Nie!
Już nie będę cię słuchała
Twych rozkazów przyjmowała
Już nie jestem twoją „małą”
Nie!

Chcesz bym była twoim sługą
Przynieś, podaj – to na co dzień!
Długie kłótnie i krytyka
Tak to widzę z mojej strony

Tobie piękny mój kochany
Wszystko wokół oddać chciałam
Lecz tyt pragniesz ideału
Nie doceniasz, co już miałeś

Już nie będę cię słuchała
Twych rozkazów przyjmowała
Już nie jestem twoją „małą”
Nie!
Już nie będę cię słuchała
Twych rozkazów przyjmowała
Już nie jestem twoją „małą”
Nie!